Bohaterscy policjanci wyprzedzili ogień i dym

Napisano dnia: 2019-06-14 14:37:28

ZŁOTY STOK. Bohaterską postawą wykazało się dwóch policjantów z Komisariatu w Kamieńcu Ząbkowickim. Jako pierwsi 12 czerwca br. w godzinach nocnych pojawili się na miejscu groźnego pożaru i natychmiast przystąpili do ratowania ludzi. Starszy sierżant Damian Bieńko i posterunkowy Bartłomiej Sztangret z narażeniem własnego życia pospieszyli na pomoc...

Było około 1:00, kiedy kamienieccy funkcjonariusze obsługujący również gminę złotostocką otrzymali informację, iż w pogórniczym miasteczku wybuchł pożar. Pognali do niego ile się da, skoro po blisko 4 minutach byli we wskazanym miejscu. Słysząc krzyki mieszkańców będących w płonącym budynku, ruszyli z odsieczą.

O skali zagrożenia świadczą to wypalone doszczętnie wnętrze

- Do pożaru doszło na pierwszym piętrze. Okna w jednym z mieszkań były porozbijane na skutek wysokiej temperatury a płomienie ognia i dym sięgały już dachu. Policjanci natychmiast wbiegli do korytarza, gdzie zauważyli czołgającą się po schodach kobietę, posiadającą wyraźne poparzenia od ognia. Po wyniesieniu jej przed budynek jeden z policjantów zajął się udzielaniem pierwszej pomocy, natomiast drugi wrócił do środka. Tam miała przebywać jeszcze trzyosobowa rodzina, w tym niemowlę – relacjonuje kom. **Ilona Golec** z ząbkowickiej Komendy Powiatowej Policji. - *W kłębach dymu, w palącym się już mieszkaniu, wspólnie z przebywającym tam mężczyzną, odnaleźli wózek z niemowlęciem i razem wynieśli na zewnątrz. Policjant ponownie wrócił do tego mieszkania i wyprowadził próbującą ratować swój dobytek matkę dziecka. Od niej dowiedział się, iż po sąsiedzku w mieszkaniu jest starsza schorowana kobieta. Od razu przekazał tą wieść przybyłym strażakom oraz informacje o rozkładzie pomieszczeń.*

Strażacy ewakuowali zagrożoną osobę przez okno i tak nią, jak i innymi uratowanymi mieszkańcami zajęły się służby medyczne. Tymczasem jeden z funkcjonariuszy, widząc że silny dym obejmuje inne mieszkania, obudził ich mieszkańców i nakazał ich opuszczenie. Kilkanaście osób znalazło się poza strefą zagrożenia.

- Po całej akcji niezbędne było udzielenie pomocy medycznej samym policjantom w związku z podtruciem się przez nich dymem i oparami w trakcie tych działań – dodaje I. Golec.

Burmistrz Złotego Stoku **Grażyna Orczyk** nie kryje wdzięczności dla bohaterskich policjantów. Podczas zbliżającego się Święta Policji będzie chciała im osobiście podziękować za ich postawę - kto wie, czy nie uratowali życia iluś osobom.

(bwb)

Foto KPP Ząbkowice Śl.